

ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Mazury, PRL
Słowa kluczowe	Życie codzienne, sport, rekreacja i czas wolny

Życie sportowe i wyjazdy studenckie

Życie sportowe, w szkołach były kółka zainteresowań i tak samo na KUL-u były sekcje sportowe, ale nie było takich możliwości też. KUL nie miał takiej sali gimnastycznej, wynajmowało się te sale w jakiś szkołach. Mój teść był trenerem piłki ręcznej i uczył na KUL-u, piłka ręczna miała wzięcie, była sekcja pływacka, ale też było beznadziejnie z basenami w Lublinie, był AOS ten na miasteczku uniwersyteckim i tu duży basen taki przy Alejach Zygmuntońskich, w zasadzie sporo ludzi nie umiało pływać, pewnie nie miało takiej możliwości, bo nie było dostępu do basenów. W piłkę, w siatkę i były sekcje narciarskie, także na KUL-u, koleżanka jeździła na obozy, mąż też wyjeżdżał na takie obozy w górach. Natomiast my w wakacje jeździliśmy na spływy kajakowe na Mazury i spływy to po pierwsze fajny sposób spędzania czasu, bo jest aktywny, mieszkaliśmy w namiotach. Namiociki były śmieszne, małe no i tak sami gotowaliśmy, praliśmy, [mieliśmy] różne namioty, wyjazdy były zorganizowane z uczelni UMCS, były obozy surfingowe. Na jednym z takich wyjazdów na Mazury przyjechało małżeństwo Niemców, którzy mieli deskę do pływania taką nie do zdobycia w Polsce. Nasze deski do pływania zrobione w Augustowie po prostu były straszne, i ciężkie, i koszmarne. Mąż wymyślił, że sam deskę będzie robił i jego marzeniem była deska lekka i zwiewna, która sama płynie po fali, ale takiej deski nie zrobił. Natomiast na polskich deskach z kolegą próbowali pływać nad Zalewem Zemborzyckim i tam nauczył się. A potem Niemcy pokazali, co to jest prawdziwa deska i pianki do ubrania, które się nakłada do pływania na desce, to wszystko było dla nas takie nieosiągalne i magiczne po prostu, ale to piękne wyjazdy i wszystkim polecam takie spływy kajakowe.

Data i miejsce nagrania	2021-01-12, Lublin
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"